

Witold Dąbrowski

Pomoc przy przenoszeniu siedziby

Palestra 10/5(101), 1-4

1966

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

WITOLD DĄBROWSKI

Pomoc przy przenoszeniu siedziby

W niektórych izbach, szczególnie w dużych ośrodkach, obserwuje się dość znaczne zagęszczenie adwokatów, w innych zaś mamy do czynienia z niedoborem, i to czasami tak poważnym, że powstają wątpliwości, czy na danym terenie istnieje możliwość zapewnienia ludności należytej obsługi prawnej. Sytuacja taka powstaje przede wszystkim w tych miejscowościach (nawet w siedzibach sądów powiatowych), w których nie ma trzech adwokatów, tj. minimum wymaganego — stosownie do § 2 rozporządzenia w sprawie zespołów adwokackich — do stworzenia zespołu adwokackiego.

Zjawisko to z całą ostrością występuje w izbach koszalińskiej i zielonogórskiej, gdzie pod koniec 1965 r. w 11 miejscowościach nie było dostatecznej liczby adwokatów niezbędnej do funkcjonowania zespołu.

W obu tych izbach zauważyć można niedostatek adwokatów również w stosunku do ludności. Tak więc w województwie zielonogórskim na 839 000 mieszkańców mamy tylko 60 adwokatów w zespołach adwokackich (czyli 1 na 14 000), a w województwie koszalińskim na 747 000 mieszkańców — 63 adwokatów (1 na 12 000). Wskaźnik ten, szczególnie w Zielonogórskim, jest wysoce niedostateczny. Nie może on być oczywiście jedynym kryterium do określenia właściwej liczby adwokatów, jacy są potrzebni do zapewnienia ludności odpowiedniej obsługi prawnej, powinien być jednak brany poważnie pod uwagę przy ewentualnych próbach polepszenia tego stanu rzeczy.

Istnieje zatem — jak widzimy — konieczność podjęcia kroków celem spowodowania zwiększenia liczby adwokatów na terenie obu tych, bardzo „deficytowych”, województw. Problem ten nie jest łatwy do rozwiązania i stanowi niewątpliwie jedno z poważniejszych zadań organów adwokatury.

Artykuł 74 ustawy o ustroju adwokatury daje uprawnienia radom adwokackim do przenoszenia adwokatów w obrębie izby, a Naczelnej Radzie Adwokackiej — nawet poza okręg izby, gdy tego wymaga interes społeczny. Nielatwo jest jednak podjąć administracyjną decyzję wyrzającą adwokata z jego dotychczasowej siedziby, z jego środowiska i przeniesienie go do innej miejscowości, oddalonej częstokroć o setki

kilometrów. Decyzja taka nosi więc w sobie znamiona wyjątku. Jednakże zapewnienie prawidłowej obsługi ludności jest twardą koniecznością i dlatego należy szukać środków, które by we właściwy sposób rozwiązały to zagadnienie i pogodziły interes społeczny z interesem jednostki — adwokata.

Najbardziej prawidłowym wyjściem z tej sytuacji jest — oczywiście — dobrowolne przeniesienie swej siedziby przez adwokata do tych miejscowości, w której jest on niezbędny dla mieszkańców w zakresie obsługi prawnej. Najwłaściwszą zaś rolą organów adwokatury w takiej sytuacji powinno być niesienie pomocy w realizacji takiej decyzji. Ponieważ decyzja o przeniesieniu siedziby wiąże się ze znacznymi kosztami i wyjazdem „w nieznane”, przeto należy stworzyć przenoszącemu się odpowiednie bodźce ekonomiczne.

Celowi temu służyć ma uchwała Prezydium NRA z dn. 6 stycznia 1966 r., zatwierdzona decyzją Ministra Sprawiedliwości z dn. 20 stycznia 1966 roku. Zapewnia ona adwokatom pokrycie kosztów przeniesienia się na teren Izby Adwokackiej w Koszalinie i Zielonej Górze. Uchwała ta została ogłoszona w nrze 2 „Palestry” z 1966 roku.

Zgodnie z treścią tej uchwały adwokat, który przenosi siedzibę do jednej z wymienionych wyżej izb i obiera ją w miejscowości wskazanej przez radę adwokacką, otrzymuje zwrot kosztów według zasad przewidzianych w rozporządzeniu Rady Ministrów z dn. 24 lipca 1948 r. o należnościach w razie pełnienia czynności służbowych poza zwykłym miejscem służbowym oraz w razie przeniesienia na inne miejsce służby (Dz. U. Nr 38, poz. 279 z późniejszymi zmianami). Zgodnie zaś z treścią § 3 i innych tego rozporządzenia oraz cytowaną wyżej uchwałą z dn. 6 lutego 1966 r. na koszty przeniesienia składają się:

- 1) diety dla adwokata i członków jego rodziny za czas przejazdu do nowej siedziby i za pierwszą dobę pobytu w tym miejscu. Diety dla adwokata wynoszą po 50 zł i należą się za każde rozpoczęte 24 godziny objęte podróżą. Diety dla członka rodziny wynoszą 75 % diet adwokackich. Za członka rodziny, zgodnie z pismem okólnym Ministerstwa Finansów z dn. 27.IX.1951 r. nr BA 3623/1/51, należy uważać osoby utrzymywane przez pracownika (adwokata) a stanowiące rodzinę w rozumieniu prawa rodzinnego,
- 2) zwrot kosztów przejazdu adwokata; obejmuje on cenę biletów wagonem pierwszej klasy oraz ryczałt na pokrycie kosztów dojazdu na dworzec i z dworca. Członkom rodziny przysługuje prawo użycia takiego samego środka lokomocji i w tej samej klasie. Jeżeli adwokat lub członek jego rodziny ma prawo do korzystania z indywidualnej zniżki kolejowej — cenę biletu oblicza się zgodnie ze zniżką;
- 3) zwrot kosztów przewozu urządzenia domowego, który przysługuje na dystansie z mieszkania w dotychczasowej siedzibie do mieszkania w nowej siedzibie. Zwrot kosztów obejmuje więc także koszty załadowania oraz wyładowania. Przepisy nie przewidują wysokości tonażu przewożonego urządzenia domowego ani też górnej granicy kosztów; nakazuje tylko (§ 22 i 40) użycie najtańszego środka przewozu. Ewentualny przewóz samochodem PKS może być uznany do wysokości kosztów przewozu koleją, kosztów zała-

dowania i wyładowania oraz koszt transportu na dworzec i z dworca;

- 4) ryczałt na pokrycie innych wydatków połączonych z przeniesieniem. Według przepisów cytowanego rozporządzenia z dn. 24 lipca 1948 r. ryczałt ten wynosi jednomiesięczne wynagrodzenie. Stosownie do uchwały Prezydium NRA z dn. 6.I.1966 r. wynosi on 6 000 zł. Wyplacony ryczałt — ze względu na jego szczególną wysokość — ulega zwrotowi przez adwokata w razie nastąpienia okoliczności, o czym będzie mowa niżej.

Prawo do otrzymania świadczeń objętych uchwałą z dnia 6 stycznia 1966 r. mają adwokaci, którzy przenoszą siedzibę z własnej inicjatywy lub na skutek uchwały NRA powziętej w trybie art. 74 ust. 3 ustawy o ustroju adwokatury. Prawo do tych świadczeń nie przysługuje natomiast w razie zmiany siedziby w wyniku wykonania kary przeniesienia (art. 94 ust. 1 pkt 5 ustawy o ustroju adwokatury) orzeczonej w trybie postępowania dyscyplinarnego.

Przeniesienie przez NRA następuje wtedy, gdy istnieje po temu interes społeczny oraz będzie podjęta właściwa uchwała. Przeniesienie z własnej inicjatywy adwokata będzie następować w trybie przewidzianym w art. 75 ustawy o ustroju adwokatury, tzn. za zgodą zarówno rady adwokackiej, w której adwokat ma siedzibę, jak i rady adwokackiej izby, do której ma zamiar się przenieść.

Koszty przeniesienia, o których mówi uchwała z dn. 6 stycznia 1966 r., wypłaca na wniosek zainteresowanego rada adwokacka izby, do której nastąpiło przeniesienie, po uzyskaniu na wypłatę zgody Prezydium NRA. Wypłata może więc nastąpić:

- a) kiedy została podjęta uchwała NRA w trybie art. 74 ust. 3 ustawy o ustroju adwokatury albo kiedy zostały zachowane formalności wymienione w art. 75 tej ustawy i istnieje prawomocna uchwała Rady Adwokackiej w Koszalinie lub Zielonej Górze, ustalająca siedzibę adwokata we wskazanej przez Radę miejscowości,
- b) kiedy adwokat zamieszkał wraz z rodziną w nowej siedzibie, co powinno być stwierdzone zameldowaniem się w tej miejscowości,
- c) kiedy zespół adwokacki stwierdzi, że przeniesiony adwokat rozpoczął pracę w nowej siedzibie i w danym zespole.

Do wniosku o wypłatę świadczeń związanych z przeniesieniem należy załączyć prawidłowe rozliczenie kosztów przejazdu i diety oraz dowody opłacenia kosztów przewozu urzędnika domowego.

Pomoc przewidziana w uchwale z dn. 6.I.1966 r. miałaaby się jednak całkowicie z celem, gdyby adwokat tylko przez krótki czas po przeniesieniu był członkiem zespołu adwokackiego w danej miejscowości. Dlatego też uchwała stanowi, że jeśli adwokat przed upływem lat dwóch bądź występuje z zespołu i obejmuje jedno ze stanowisk, o którym mowa w art. 70 ustawy o ustroju adwokatury, bądź też przenosi siedzibę do innej wybranej przez siebie miejscowości, nawet w obrębie tej samej izby, obowiązany jest zwrócić ryczałt w wysokości 6 000 zł. Od tej zasady istnieje jeden wyjątek: adwokat nie zwraca ryczałtu, jeżeli przenosi siedzibę w obrębie izby, ale do miejscowości wskazanej przez radę adwokacką.

Pozostaje do rozważenia zagadnienie, czy adwokat zwraca 6 000 zł, gdy przechodzi na rentę przed upływem lat dwóch od daty objęcia pracy w zespole adwokackim nowej siedziby. Uchwała tego zagadnienia wyraźnie nie reguluje. Właściwa wykładnia tej uchwały, opierająca się na przyświecającym jej celu, nakazuje rozróżnienie tutaj 2 sytuacji: a) albo przejście na rentę starczą na własny wniosek, b) albo też przejście na rentę inwalidzką lub uznanie w trybie art. 19 ust. 3 ustawy o ustroju adwokatury trwałej niezdolności adwokata do pracy na skutek upadku sił fizycznych lub umysłowych.

W tym drugim wypadku (renta inwalidzka, niezdolność do wykonywania zawodu) adwokat nie ma obowiązku zwracania otrzymanego ryczałtu. Może się — oczywiście — zdarzyć, że jeszcze przed przeniesieniem powstaną okoliczności uzasadniające uznanie adwokata za niezdolnego do wykonywania zawodu. Rada Adwokacka nowej siedziby powinna zatem, podejmując uchwałę o wyrażeniu zgody na przeniesienie siedziby, dokładnie zbadać sprawę, i przy tym tak, żeby przeniesienie nie stało się czczą formalnością, a więc bez efektów w zakresie polepszenia obsługi prawnej.

W razie zaś przejścia adwokata na rentę starczą przed upływem 2 lat od przeniesienia siedziby obowiązek zwrotu 6 000 zł istnieje. Trzeba bowiem przyjąć, że adwokat, który przenosi siedzibę, działał w tym wypadku ze świadomością, iż uzyskując wysokie świadczenia ze strony organów adwokatury, nie spełni świadczenia wzajemnego, tj. nie ofiaruje społeczeństwu nowej siedziby pracy, na którą rada adwokacka liczyła.

Za zgodą Ministra Sprawiedliwości wypłata świadczeń dokonywana jest w ciężar nadwyżek Centralnego Funduszu Szkolenia Aplikantów Adwokackich. Rada Adwokacka, po otrzymaniu zgody Prezydium NRA na wypłatę kosztów przeniesienia, przekazuje adwokatowi należne mu kwoty, zawiadamiając o tym Prezydium NRA w sprawozdaniu miesięcznym z rozliczenia Centralnego Funduszu Szkolenia Aplikantów Adwokackich.

EDMUND MAZUR

Adwokaci Szczecina o „Palestrze“

W ramach spotkań z czytelnikami Redakcja „Palestry” zainicjowała spotkanie z adwokatami szczecińskimi — czytelnikami naszego pisma.

Spotkanie zostało zorganizowane przez Radę Adwokacką dnia 12 lutego br. Otworzył spotkanie dziekan Rady adw. Zenon Weinert, a przewodniczył sekretarz Redakcji adw. Edmund Mazur. W dyskusji zabierali głos adwokaci: Lech Koszewski, Roman Łyczywek, Edmund Mazur, Józef Ostrowski, Jerzy Sadzyński, Zenon Weinert i Alfred Włoch.